

Z tajemnic lwowskiego magistratu Grzechy gazowni miejskiej kosztowały miasto dotąd 50.000 zł.

Mniej więcej od roku 1934 miejska gazownia we Lwowie nie mogła skleić budżetu. Okres ten przypada na te czasy, kiedy ster rządów w lwowskiej gminie dzierżył niepodzielnie p. Drojanowski — głęboko zapisany w pamięci Lwowa. Otóż gazownia miejska zgodzie z umową, od dłuższego czasu pobiera gaz od towarzystwa „Gazolina” w Daszewie — placąc należność za pobrany gaz na podstawie wskazówek odpowiedniego zegara. Wtajemniczeni twierdzą, że do obsługi tego zegara wyznaczono około 30 robotników, którzy tak manipulowali zegarem, że wskazywał mniejszą ilość od faktycznie pobranego gazu. Robotnicy, którzy to czynili, zdawali sobie z tego sprawę, że dyrekcja gazowni jest wobec tego od nich zależna, przeto używali również gazu na swoje własne potrzeby. Nie właściwie „funkcjonowanie” zegara wykrył dopiero wermistrz p. Seweryn, komunikując o tym początkowo dyrektorowi gazowni p. Piwońskiego, a następnie prezydentowi miasta. Kiedy oba doniesienia pozostały bez skutku, sprawę skierowano do prokuratora, który natychmiast wszczął w tej sprawie dochodzenie.

Początkowo mówiono, że gazownia dzięki tak dobroczynnemu dla niej zegarowi pożytyła sobie bez płatnie około 6 milionów m. sześć. Rzecznikowi natomiast wykrył tylko 2 miliony m. sześć, li tylko dlatego, że rzeczoznawcą był p. poważny i ceniony profesor Politechniki, ale specjalista od budowy maszyn, a nie od gazu. Wreszcie sprawa stała się zbyt głośna, (pomimo tego, że miejscowa prasa nie czyniła nawet wzmianki o tym) i na radzie

mięskiej wpłynęła interpelacja. Wówczas wiceprezydent miasta p. Dr. Weryński oficjalnie oświadczył: „że w gazowni wszystko jest w porządku, a jeżeli będą straty Tow. „Gazolina” — wówczas gmina je pokryje. Dowodem tego, że takie straty były jest fakt, że gmina zapłaciła Towarzystwu 50 tysięcy złotych tytułem odszkodowania — robiąc przy tym Towarzystwu „Gazolina” nadzieję wydzierżawienia mu miejskiej gazowni.

Uartym sposobem magistratu tych ludzi, którzy zareagowali na nieuczciwe metody, usunęło. W szczególności wermistrza Seweryna przeniesiono z centrali do drogowych robót, zaś urzędników, pp. Kołmana i Osuchowskiego do innych działów magistratu. Rzecz ciekawa, że główny świadek tych

„zegarowych manipulacji”, robotnik Grabowski, zginął niespodziewanie w dość tajemniczych okolicznościach. Jedni mówili o samobójstwie — drudzy o śmierci „z niedopatrzności”. W każdym razie wdowa po owym robotniku nie dała wiary obu wersjom i zrobiła doniesienie do prokuratora w sprawie tajemniczej śmierci jej męża.

Dopełnieniem gospodarki gazowni miejskiej jest fakt popierania przez nią żydowskich dostawców. Wbrew przepisom, dostawcą żelaza jest radny miejski żyd Finkelstein, rury żelazne dostarcza żyd Kern, papier i przybory kancelaryjne — żydowska firma Schaffa, a ukoronowaniem wszystkiego — to nominacja żyda adwokata p. Vogelfängera na syndyka prawne

go gazowni miejskiej. — Ostatnio dyrektor gazowni otrzymał w dniu 11 listopada krzyż zasługi za rzetelną i sumienną pracę... Taku

ABC sportowe

Mecz piłkarski dwu Śląsków Wysokie zwycięstwo Polaków 4:2

W niedzielę odbył się w Bytomiu mecz piłkarski między reprezentacją Śląska polskiego i Śląska niemieckiego. Spotkanie zakończyło się oczekiwanym zwycięstwem Śląska polskiego w stosunku 4:2 (2:0). Grę rozpoczęła drużyna niemiecka i już w pierwszej minucie ma mruwaną pozycję, której jednak nie wykorzystuje. Po kilku minutach Polacy rozgrywają się i w 6-ej min. zdobywają przez Pieca 1-go prowadzenie po ładnej akcji całego ataku. Po zdobyciu tej bramki drużyna polska przejmując już całkowicie inicjatywę w swoje ręce. W 25-ej min. Willimowski po przeboju podwyższa wynik do 2:0. W chwilę później ostry strzał Pionka bramkarz gospodarzy ładnie broni. Do końca pierwszej połowy Polacy mają przewagę i wynik mógłby być znacznie wyższy, gdyby atak polski potrafił lepiej wykorzystać dogodną sytuację.

Druga połowa gry rozpoczyna się pod znakiem wielkiej przewagi drużyny polskiej. Polacy nie schodzą prawie z połowy boiska gospodarzy, zagrażając ich bramce, w której jednak bramkarz Staniec broni bardzo szczęśliwie, nie dopuszczając do podwyższenia wyniku. 16-ta minuta przynosi trzeci punkt dla Polaków, zdobyty przez Willimowskiego. W 22-ej min. Cebula z podania Pieca 1-go podwyższa wynik do 4:0.

OFENSYWA NIEMCÓW

Znosi się na wysokocyfrową porażkę Niemców, gdyż Polacy w dalszym ciągu mają znaczną przewagę. Od 26-ej min., w której Niemcy zdobywają pierwszy punkt przez Pawlickiego z zamieszania pod bramkowego, następuje zupełny zwrot. Drużyna niemiecka przejmując

je inicjatywę i przy dopingu publiczności raz po raz zagraża bramce polskiej. Dobrze jednak grająca obrona (Kinowski — Michalski) likwiduje szereg groźnych sytuacji. W 39-ej min. Pawlicki po raz drugi umieszcza piłkę w bramce polskiej, ustalając wynik dnia.

GÓRĄ PIECE

W drużynie polskiej, która przewyższała o klasę Niemców najlepiej zagrali bracia Piecowie, oraz obrona. Willimowski przeciętny. Za wiedli Skrzypiec oraz Pionek. Poza tym Cebula na pozycji kierownika ataku zupełnie zawodził.

W drużynie niemieckiej na pierwszym był Pawlicki oraz bramkarz Staniec. Reszta grała słabo, z wyjątkiem kilku minut w drugiej połowie.

Sędziował p. Buettner z Bytomia. Widzów około 6.000

Żyd wyzyskiwacz posiadaczem medalu

Na Pradze przy ul. 11-go Listopada 10 ma swoje biura i fabryczkę firma „Cholinka Polska”.

W drugim podwórzu w głębi dru-

giego podwórza, w brudnych odrapanych budynkach robotnicy Polki w zimnym nieopalanym lokalu w strasznych warunkach wykonują swoje prace. Za pracę tę otrzymują 1,20 dniówki, przy czym właściciel chce odbić sobie angielską sobotę 6-godzinną zmusza je do pracy w pozostałe dni tygodnia po 9 godzin dziennie.

Właścicielem jest żyd Szlama Szymonowicz. W biurze firmy, w której oczywiście urzędnikami są już sami żydzi, wiszą nad biurkiem dyplom Krzyż Zasługi brązowy za eksport, podpisany przez min. Kosińskiego.

Jest to fakt niesłychany. Płacąc po 1,20 i kradnąc po prostu nadliczbowe godziny robotnikom, żyd, nie tylko może zarobić dobrze na sprzedaży wewnątrz kraju i na eksporcie, ale otrzymuje jeszcze medal od ministra.

Obniżka opłat za paszporty zagraniczne

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych obniżyło opłaty za paszporty zagraniczne dla osób wyjeżdżających drogą morską przez jeden z portów polskiego obszaru celnego. Paszporty z terminem 6-miesięcznym kosztują obecnie 480 zł., a rocznic 960 zł., przy przejazdach zaś drogą morską z portów polskich odpowiednio opłaty będą wynosiły 400 i 800 złotych.



WTOREK

6.15 Koleda. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (pięty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (pięty). 7.30 Czeski i hejnał. 12.03 Audycja po-

łudniowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.05 Aktualności finansowe - gospodarcze. 16.15 Utwory na dwa fortepiany w wyk. St. Allinowskiego i Wł. Markiewiczówny. 16.30 Pogadanka. 17.00 „Kowalscy się odnalezili” - powiastka. 17.15 Muzyka salonna. 17.30 Pogadanka. 18.15 Muzyka techniczna. 18.35 Audycja dla wś. 19.00 „Niemierne książki” - wieczór VII. „Wyznania” - Świętego Augustyna. 19.30 Recital skrzypcowy T. Ochlewskiego. 19.50 Pogadanka. 20.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 21.40 Etykiety kompozytorów polskich (XXIX audycja): Józef Wieniawski. 22.30 Pogadanka muzyczna. 22.40 „Dziecko i czar” - fantazja Hryczna w 2-ach częściach - poemat Colette z muzyką M. Raveila. Transmisja ze studia Rozgłośni Paris P. T. T.). 23.00 Dziennik i kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
19.00 Niedzielnego wieczoru: „Wyznania” Świętego Augustyna - audycja w oprac. ks. dr. Jana Czaja.
20.00 Muzyka taneczna.
21.40 Utwory Józefa Wieniawskiego.
22.40 „Dziecko i czar” - fantazja Hryczna. Transmisja z Paryża.

WARSZAWA II

13.00 Koncert z płyt. 14.10 Poemat symfoniczny (IV audycja) (pięty). 15.10 Pogadanka. 15.20 Wiadomości sportowe. 15.35 Trio Salonna Polskiego. 16.10 Muzyka (pięty). 16.30 Koncert solistów. Wyk.: B. Malinowska - mezzosopran. J. Schindlerowa - fortepian. Akomp. Wł. Wielanowski. 16.55 Życie kulturalne. 22.00 „Prezenty imieninowe” - monolog J. Czerwskiego - w wyk.

M. Cwiklińskiej. 22.15 Piosenki w wyk. L. Szczepanki (pięty). 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Café-Club”. 22.30 Muzyka taneczna (pięty).

AUDYCJE KROKOPALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Orkiestra dęta Dyrekcji Tramwajów i Autobusów Miejskich. 3. Fragment z powieści Sewera „Matka”. 4. Chór rewiellersów. 5. Pogadanka. 6. Zespół Henryka Kowalskiego.

SEKODA

6.15 Koleda. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (pięty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (pięty). 7.30 Czeski i hejnał. 12.03 Audycja po-

łudniowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.05 Aktualności finansowe - gospodarcze. 16.15 Utwory na dwa fortepiany w wyk. St. Allinowskiego i Wł. Markiewiczówny. 16.30 Pogadanka. 17.00 „Kowalscy się odnalezili” - powiastka. 17.15 Muzyka salonna. 17.30 Pogadanka. 18.15 Muzyka techniczna. 18.35 Audycja dla wś. 19.00 „Niemierne książki” - wieczór VII. „Wyznania” - Świętego Augustyna. 19.30 Recital skrzypcowy T. Ochlewskiego. 19.50 Pogadanka. 20.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 21.40 Etykiety kompozytorów polskich (XXIX audycja): Józef Wieniawski. 22.30 Pogadanka muzyczna. 22.40 „Dziecko i czar” - fantazja Hryczna w 2-ach częściach - poemat Colette z muzyką M. Raveila. Transmisja ze studia Rozgłośni Paris P. T. T.). 23.00 Dziennik i kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.15 Koldy egzotyczne.
16.20 Recital śpiewaczy Maryll de Wolley.
20.00 Z biegiem Dunaju - koncert rozrywkowy (pięty).
21.00 Koncert chopinowski - gra Zygmunt Dykta.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (pięty). 14.10 Beethoven - muzyka programowa (pięty). 15.00 Pogadanka gospodarska. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 1000 taktów muzyki w wyk. Zesp. St. Radheina. 18.00 Jak słuchać nowej muzyki (IV audycja). 18.30 Lekkie piosenki i duety w wyk. J. Godlewskiej i A. Boguckiej. 19.00 Muzyka lekka (pięty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 Teatr a wojna - relacja. 22.15 Muzyka taneczna (pięty).

AUDYCJE KROKOPALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim. 3. Nasi sołdaci. 4. „Pomnijmy Polskę” - zimowe polowy, pogadanka. 6. Muzyka dla dzieci (pięty). 6.20 Życie kulturalne. 22.00 „Prezenty imieninowe” - monolog J. Czerwskiego - w wyk.

Wypadki podczas świąt
Samobójstwa, pożary
i awantury pijackie

Wypadki podczas świąt

W Warszawie była terenem pijackich awantur, które jednak w stosunku do lat ubiegłych były mniej liczne.

Samobójstwa, pożary

i awantury pijackie

Tegoroczne Święta Bożego Narodzenia rozpoczęły się serią licznych samobójstw.

„NIE MOGĘ ŻYĆ JAK CZŁOWIEK”

I tak, w dzień wigilijny popełnił samobójstwo przez powieszenie w piwnicy domu nr. 92 przy ul. Pawlej, Jan Paweł, drukarz, lat 35. Zarabiał on około 100 zł. tygodniowo, jednak wszystkie pieniądze przepijał wraz z kolegami i żoną zmuszona była go utrzymywać. Samobójca pozostawił kartkę następującej treści: „Proszę nikogo nie winić o moją śmierć. Umieram, ponieważ nie potrafię żyć jak człowiek”. Przybyli lekarz pogotowia stwierdził zgon, zwłoki zabezpieczono na miejscu.

BRAK PRACY

Przed domem nr. 89 w Al. Jerozolimskich znaleziono w wigilię młodą kobietę wyciągniętą z samochodu. Była nią 27-letnia maszynista, Melania Stankiewicz, zamieszkała w Skarżysku, która w celach samobójczych zażyła większą ilość wronolu. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyną samobójstwa — brak pracy.

NOŻEM W SERCE

Na Annopolu, 19-letni bezrobotny Stanisław Mop, w zamiarze samobójczym przebił się kilkakrotnie nożem w okolice serca. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Przem. Pańskiego.

PRZECIEŁA SOBIE ŻYŁY

Targnęła się na życie 31-letnia Czesława Jurcińska, zamieszkała przy mezu przy ul. Kamionkowskiej 25. Samobójczyni przecięła sobie żyły u obu rąk. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Za pomocą gazu świetlnego usiłowała pozbawić się życia 37-letnia służąca Janina Węglowska (Sienna 59). Desperacko leżąc w łóżku w porę dostrzegł domownicy, którzy wezwali pogotowie. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyną samobójstwa nie ustalono.

PRZECHODZIEN UDAREMNIAŁ ZAMACH

W stanie nietrzeźwym usiłował popełnić samobójstwo 27-letni Mieczysław Łapiewicz, konduktor tramwajów miejskich, (Wronia 82). W chwili gdy niedożył samobójczą usiłował wytrącić mu z rąk butelkę, której szkło pokaleczyło Łankiewiczowi rękę. Po opatrunku desperata przewieziono do domu.

AWANTURY I BOJKI

Po tej serii samobójstw, jaka poprzedziła święta, odwieczną tradycją

WARSZAWA BYŁA TERENEM PIJACKICH

awantur, które jednak w stosunku do lat ubiegłych były mniej liczne.

Na ulicy Puławskiej, 31-letni robotnik

Stefan Bogucki (Podchorążych 23) odniósł trzy rany tłuczone głowy.

Na ul. Radzymińskiej w bóje na tle porachunków osobistych został pobity Stefan Krysiak, lat 24, krakowiec, zam. przy ul. Szerokiej nr. 38.

SKATOWANA PRZEZ MEŻA

W domu nr. 185 przy ul. Wolskiej została dotkliwie pobita przez męża Józefa Głowacka, lat 34 (zam. tamże). Głowacka uległa ranom tłuczonym i ciętym czoła z naruszeniem gałki ocznej. Pogotowie przewiozło ją do szp. na Czystem.

NAPADY NOŻOWE

Na ul. Julianowskiej został poranny nożem Tadeusz Jazdzikowski, lat 18, drukarz, zam. przy ul. Marywilskiej nr. 13.

Na ul. Radzymińskiej został dotkliwie pobity nożem przez jakiegoś napastnika Feliks Kowalewski, lat 21, rzemieślnik, zamieszkały w Zaciszu. Pogotowie przewiozło go do szp. Przem. Pańskiego.

Przy zbiegu kic. Żelaznej i Chłodnej został ranny nożem Zygmunt

Borakowski, lat 18, bez zajęcia, zam. przy ul. Chłodnej nr. 12.

Na ul. Nalewki w domu nr. 35 został pobity w czasie bóiki Stanisław Federowicz, lat 43, dozorca tego domu.

KRWAWA KŁOTNIA RODZINNA

Poza tym krwawa tragedia rodzinna rozegrała się w domu nr. 6 przy ul. Melazynskiej w mieszkaniu małż. Banickich. W czasie libacji między żoną Józefa Banickiego, Marią, lat 41, a pasierbem Ignacym, 24-letnim robotnikiem, dochodziło do ostrej sprzeczki. Sprzeczka przerodziła się w awanturę, Banicka chwyciła w złości tasak i rzuciła się z nim na pasierba. W wyniku awantury Ignacy Banicki odniósł kilka ran w głowę tasakiem. Pogotowie po opatrunku przewiozło go do szpitala Dr. Jezus.

W innych punktach miasta ogółem ofiarą bójk i awantur padło 17 osób. Wszystkim pomocy udzieliło pogotowie.

16 POŻARÓW

Warszawska straż ogólna nie oróżnowała także w ubiegłe święta, gdyż podczas wylęgł się przez dwa dni świąt wzywana była w 16-tu wypadkach. Najczęstszą przyczyną pożarów było wadliwe ustawienie żelaznych piecyków.

W Łodzi rozegrany został turniej

hokejowy. Do turnieju zgłoszyli się 4 zespoły: LKS, Union Touring, SKS i Zjednoczone. Wyniki były następujące: LKS — SKS 22:0, Union Touring — Zjednoczone 3:0.

W spotkaniu o pierwsze miejsce LKS pokonał Union Touring 8:3 (2:1, 3:1, 3:1), a w walce o trzecie miejsce Zjednoczone wygrały z SKS 8:0 (1:0, 1:0, 6:0).

HOKEJ WE LWOWIE

W niedzielę wieczorem rozegrano we Lwowie pierwsze mecze hokejowe. Poziom tych spotkań był bardzo niski. Prawie wszystkie drużyny wystąpiły w składach mocno osłabionych. W czasie gry padał pozostający śnieg, uniemożliwiający prowadzenie walki na możliwym poziomie. Wyniki spotkań: Pogon — Ukraina 0:0, Lechia — Czarni 4:0 (1:0, 1:0, 2:0).

Miedzynarodowe turnieje hokejowe

w Garmisch i St. Moritz

W Garmisch rozpoczęły się międzynarodowy turniej hokejowy. W sobotę i niedzielę odbyły się następujące mecze:

Riesersee — Wiener E. V. 2:2. Budapest — Wiener E. V. 4:3.

W St. Moritz rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy z udziałem klubów 5 państw. Do-

Śląsk żąda reformy Ligi

12 klubów i rehabilitacji Dębu

Na najbliższym walnym zebraniu PZPN Śląski okręgowy zw. piłki nożnej wniesie m. in. następujące wnioski:

1) o dopuszczenie mistrza i wice-mistrza Śląska do rozgrywek o wejście do ligi z uwagi na wielką ilość klubów na Śląsku, o równym poziomie technicznym, których awans

ze względu na ograniczoną ilość klubów w lidze jest obecnie niemożliwy.

2) o reasumację nchwały walnego zebrania PZPN w sprawie Dębu.

3) o podwyższenie liczby klubów w lidze do 12 z tym, że do ligi wecho dził. k. s. Dąb.

Uczmy się boksu

Bezpłatny kurs bokserski C. W. S.

Sekcja Bokserska S. S. „C. W. S.” organizuje 3 miesięczny bezpłatny kurs nauwania boksu, w czasie od 3 stycznia do 31 marca 1938 r.

Kurs prowadzić będą instruktorzy Stowarzyszenia w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18.00 — 19.30, w lokalu własnym przy ul. Terespolskiej Nr. 34.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Stowarzyszenia Sportowego „CWS” ul. Jerozolimskiej Nr. 40 codziennie prócz niedziel i świąt w godz. 16.00 — 19.00 i w soboty od 14.00 do 17.00.

Mecz

Schmelling-Louis

w Berlinie?

Ze względu na niepopularność Schmellinga w Ameryce prowadzone są obecnie pertraktacje o przeprowadzenie meczu z Louisem na terenie Niemiec. Jak donoszą pisma amerykańskie, trudnością wynikała głównie na tle finansowym. Mianowicie organizator tych zawodów meażer Jacob domaga się finansowej gwarancji w wysokości 750 tys. dol. i gwarancji wywozu tej sumy do Ameryki.

Odwołanie

konkursu skoków

Zapowiadany na 2-gi dzień świąt konkurs skoków na Krokwi, nie doszedł do skutku z powodu nie dostatecznej pokrywy śnieżnej na zeskoku. Jak wiadomo, skocznia została ostatecznie przebudowana i z tego powodu dopiero ostatnio spadły śnieg przykrył świątę zakończone roboty, tym samym skocznia nie jest jeszcze dostatecznie przygotowana do odbicia na niej konkursu na większą skalę.

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.55; Bruksela 89.45; Londyn 26.38; Nowy Jork 5.27 i trzy osme; Nowy Jork (kabel) 5.27 i pięć osmych; Paryż 17.95; Żyrich 18.53; Sztokholm 136.05; Praga 122.00.

1 proc. premialowa inwestycyjna i emisji 30.00; II emisji 79.50; dolarówka 42.50 — 42.90; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 68.00 — 67.75 — 68.00; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 68.50 — 66.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 68.25; 5 proc. konwersyjne 68.00.

8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 3.14; 4 proc. ziemskie seria V 64.25 — 64.00 — 63.50; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria K 61.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.73 — 69.88; 5 proc. Lublina 58.00; 5 proc. L. Z. Łódzi (1933 r.) — 25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 po 69.00.

Akcje: Bank Polski 114.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.25 — 36.50; Węgiel 31.00 — 30.75 — 31.00; Lipolp 62.25; Modrzewie 14.00; Ostrowiec 54.50; Starachowice 35.50 — 35.25 — 35.50; Tomasz. Jedwab 128.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszemica jednolitą 29.00 — 29.50; zbierana 28.50 — 29.00; żyto I st. 23.50 — 24.00; owies I st. 22.00 — 22.75; st. 20.25 — 21.00; jęczmień browarny 21.50 — 22.00; jęczmień 19.75 — 20.00; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00; młyn niebieski 14.50 — 15.00.

15.25 — 15.75, rzepak zimowy 56.00 — 57.00, letni 54.00 — 55.00, rzepak zimowy 52.00 — 53.00, letni 52.00 — 53.00, siemię lniane basis 90 proc. 46.00 — 46.50, konieryna czerw. sur. 95.00 — 105.00, kon. biała 190 — 210; mak niebieski 81.00 — 83.00; mąka pszeniana gat. I 45.00 — 48.00 gat. II 34.00 — 36.00 pastwana 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50; razowa 25.75 — 26.50, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50, średnie 15.25 — 15.75, małe 15.25 — 15.75, żytnie 14.50 — 15.00; makuchoy lniane 20.50 — 21.00; rzepakowe 18.00 — 18.50, siła sojowa 24.00 — 24.50, siła pszeniana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00 prasowane 9.50 — 10.50.